

Dr hab. Paweł Różycki, prof. AKF

Recenzja

pracy doktorskiej mgra Adama Omorczyka pt. „Zmiany przestrzeni miejskiej w wyniku organizacji letnich igrzysk olimpijskich” przygotowanej pod kierunkiem dra hab.

Michała Lenartowicza, prof. AWF

Przedstawiona do recenzji praca ma stanowić podstawę ubiegania się o stopień doktora z zakresu nauk o kulturze fizycznej. Jej celem jest analiza zachodzących zmian przestrzeni miejskiej w wyniku organizacji letnich igrzysk olimpijskich na przykładzie Barcelony, Aten i Paryża. Autor podejmuje próbę odpowiedzi na istotne z punktu widzenia organizacji wielkich imprez sportowych pytania o zjawiska, które dokonują się w miastach, będących organizatorami igrzysk olimpijskich.

Licząca 329 stron rozprawa składa się ze wstępu, sześciu rozdziałów, wniosków, zakończenia oraz obszernej bibliografii i aneksu z fotografiami. Układ tematyczny dysertacji jest typowy dla tego typu prac promocyjnych. Całość rozpoczyna teoretyczne wprowadzenie do problematyki badań. Świadczy to o zapoznaniu się Autora z opublikowanymi oraz dostępnymi w formie elektronicznej pracami związanymi z tematem rozprawy doktorskiej. W dalszej części znajduje się sformułowanie własnej problematyki badawczej, prezentacja wyników badań i ich szczegółowa analiza. W rozdziale szóstym zatytułowanym dyskusja i podsumowanie znajduje się weryfikacja hipotez badawczych i konkluzje końcowe.

W pierwszej, teoretycznej części pracy (rozdziały od I do III) Autor przedstawia miasto i przestrzeń jako arenę igrzysk olimpijskich. Omawia czas, miejsce i przestrzeń jako kategorie porządkujące świat społeczny, przedstawia zarys koncepcji miasta na przestrzeni dziejów. Szczególnie ważna jest część dotycząca miasta i przestrzeni miejskiej w badaniach socjologicznych. Fundamentalną częścią tego rozdziału jest ustalenie obszaru miasta olimpijskiego. Kolejny rozdział poświęcono igrzyskom olimpijskim jako zjawisku kulturowemu od historycznej ewolucji sportu po istotę nowożytnego olimpizmu. Trzeci teoretyczny rozdział zatytułowano: Miasto olimpijskie i jego charakterystyka, gdzie między innymi omówiono definicje miasta olimpijskiego, charakteryzowano miasta olimpijskie oraz przedstawiono dziedzictwo olimpijskie jako infrastrukturę zarówno kulturową jak i społeczną po wielkich eventach sportowych.

Część empiryczną pracy rozpoczyna prezentacja problemu badawczego z określeniem przedmiotu i celu pracy. Autor formułuje pięć pytań i sześć ważnych hipotez badawczych. Następnie omawia metody, techniki i narzędzia stosowane w pracy. Rozprawa doktorska ma charakter studium przypadku. W jego ramach zastosowano połączenie metod jakościowych, w tym analizy danych zastanych oraz badań terenowych. Autor wskazuje, że studium przypadku

„będące opisem badanego zjawiska” na konkretnych przykładach pozwala na poznanie przyczyn i skutków badanego fenomenu. W naukach społecznych stosuje się tego rodzaju badania dosyć powszechnie. Za Uwe Flickiem Autor podkreśla, że korzystając z metod jakościowych badacz wchodzi w rolę obserwatora nieustannie dostosowując się do zmieniającej się rzeczywistości. Dzięki takiemu wyborowi Pan Adam Omorczyk podszedł w sposób holistyczny do analizowanego tematu. Uwzględnił perspektywę nauk o kulturze fizycznej, socjologii miasta i dziedzin pokrewnych, w tym między innymi ekonomii, urbanistyki oraz geografii miast.

Rozdział piąty poświęcony analizom przypadków wybranych miast organizatorów igrzysk olimpijskich składa się z trzech podrozdziałów. Każdy z nich ma podobną strukturę w odniesieniu do wybranych miast: Barcelony, Aten i Paryża. Autor słusznie analizuje okres przedolimpijski, olimpijski i poolimpijski. Pod koniec każdego rozdziału została umieszczona dokumentacja wizualna. Zdjęcia dokumentują zachodzące zmiany w przestrzeni miejskiej, nowe obiekty sportowe i dziedzictwo olimpijskie. Wydaje się, że rozdział ten jest bardzo dobrze zaplanowany, a uzyskane dane wystarczające.

W rozdziale szóstym, będącym dyskusją i podsumowaniem, najpierw porównano wybrane miasta olimpijskie. Następnie szczegółowo opisano postawę miast wobec igrzysk olimpijskich. Wykazano precyzyjnie okresy prekandydackie, kandydackie oraz okresy od momentu uzyskania statusu organizatora igrzysk. Podrozdział trzeci miał na celu odpowiedzenie na kolejne pytanie badawcze. Interesujące jest ono z punktu widzenia całej dysertacji doktorskiej. Mianowicie dotyczy wpisywania się inwestycji w wieloletnie miejskie plany urbanistyczne obiektów olimpijskich. Autor stwierdził, iż aby nie dopuścić do zbędnego chaosu, w badanych miastach wprowadzono lokalne plany urbanistyczne, mające wyznaczać trendy i regulować zachodzące procesy również w sferze społecznej.

W podrozdziale czwartym Doktorant zajął się analizą sportowych kompleksów olimpijskich. Zanim przeszedł do charakterystyki obiektów w badanych miastach odniósł się do wcześniejszych olimpiad w Sztokholmie, Paryżu w 1924 roku oraz w Amsterdamie. To ważny element pokazujący szerszy zakres badań. W rozdziale tym wykazano różnice w tworzeniu stref i kompleksów olimpijskich. Autor zwrócił uwagę, że projekt olimpijskiego Paryża różnił się też zasadniczo od tych z 1992 w Barcelonie czy 2004 roku w Atenach m.in. brakiem wielkich, skondensowanych kompleksów sportowych, a także większym wykorzystaniem tymczasowych budowli.

W kolejnej części dyskusji zwrócono uwagę na teoretyczne relacje miast olimpijskich oraz ich przestrzeni. Pan Adam Omorczyk odwołał się do teorii wysnutych przez badaczy ze szkoły chicagowskiej. To zagadnienie obejmuje wpływ konstruktów i propozycji ekologów na tkankę miejską, w tym przypadku na tkankę miast olimpijskich. Autor stwierdza, że przeprowadzając badania w kolejnych miastach człowiek w sposób niemal bezwiedny zaczyna poszukiwać pewnych prawidłowości, które mogłyby wyznaczać swego rodzaju szablony olimpijskich zmian. Trzeba jednak być niezwykle ostrożnym – mimo istnienia rozmaitych, powtarzalnych elementów, nie istnieje jeden wzór miasta olimpijskiego. Szkoła chicagowska,

jak zauważa Doktorant może inspirować w przypadku podziału na strefy olimpijskie lub tworzeniu się zwartych kompleksów sportowych.

Pan mgr Omorczyk stwierdził, iż organizacja igrzysk olimpijskich, wpływając na tkankę miasta dotyka jego przestrzeni publicznych w szerokim tego słowa zakresie. Od solidnych, trwałych zmian poprzez średniej wielkości modernizacje, aż po tymczasowe działania – nowożytny agony to wyzwanie dla współczesnego miasta. W obrębie przestrzeni sportu dotychczasowe obiekty uzyskują albo drobne usprawnienia, albo są gruntownie przebudowywane. Niefunkcjonalne budynki znikają z miejskiej mapy, a w ich miejsce pojawiają się nowe. Dawne lotniska zamieniają się w kompleksy sportowe, a koryta rzek są regulowane. Kreowane są współczesne swoim czasom miejsca dla profesjonalistów i amatorów. Tych, którzy rywalizują dla medalu i tych, którzy robią to rekreacyjnie. Odwołując się do pytania badawczego nr 1 – Autor zauważył, iż miasto zyskuje ostatecznie nie tylko nowy obiekt sportowy, ale ostatecznie – jeśli zabieg się uda – sprawniej funkcjonującą przestrzeń. Efekty takie nie pojawiają się raptownie. Potrzeba wielu lat, by móc je ocenić. Dlatego warto tego rodzaju badania powtarzać lub prowadzić równoległe w innych ośrodkach olimpijskich.

Bardzo dobrze i szczegółowo zostały zweryfikowane hipotezy badawcze. Każda z sześciu hipotez została zakończona Podsumowaniem. Ponadto całość Autor zakończył Wnioskami, pokazując, że organizacja igrzysk olimpijskich pozostawia po sobie dziedzictwo, które może stać się przestrogą lub zachętą do działania dla kolejnych miast. Ważne jednak, by prócz powielania sukcesów poprzedników brać pod uwagę także popełnione przez nich błędy. Sporo jest do zyskania, ale też dużo do stracenia. Bardzo łatwo można wymienić wiele przykładów, które mogą posłużyć jako chwytliwe hasła medialne („igrzyska się nie opłacają”). Trudniej jednak wyłuszczyć powody wynikłych problemów, a jeszcze trudniej wyciągnąć z nich merytoryczne wnioski, będące nie tylko ostrzeżeniem dla kolejnych miast, ale także pomocą dla tego, które zmagają się z dziedzictwem olimpijskim niekoniecznie takim, jakim być ono powinno.

Warto zwrócić uwagę na wartościowe i dojrzałe zakończenie dysertacji doktorskiej. Badania przeprowadzone przez Pana mgra Adama Omorczyka pokazały, że przygotowania do organizacji igrzysk muszą być ściśle powiązane z planami zagospodarowania przestrzennego, a także potrzebują one odpowiednich warunków społecznych i atmosfery politycznej. Współpraca na różnych poziomach zarówno państwowych, miejskich, jak i biznesowych jest równie kluczową kwestią, jak odpowiednie rozpoznanie potrzeb lokalnej społeczności. Przede wszystkim jednak igrzyska nie powinny być organizowane wyłącznie dla samej imprezy czy podbudowania wizerunku miasta. Wydarzenie to przynosi oczywiście zmiany zarówno w urbanistycznym, jak i społecznym systemie miasta, jednak nieprzemysłane i pochopne decyzje organizatorów skutkować mogą dziedzictwem olimpijskim o wątpliwej – dla miasta i mieszkańców – wartości. Prowadzenie działań w ramach szerszych planów urbanistycznych nie jest, co oczywiste, łatwe. Z tego powodu bardzo często konieczna jest korekta wstępnych projektów i założeń architektów. Mimo to, te pozorne przeszkody torują prace w odpowiednim kierunku – kierunku, jaki obrało sobie miasto i w którym musi ono podążać, by toczące się w nim nieustannie procesy mogły zmieniać je codziennie na lepsze. Dzięki swojej międzynarodowej cesze i zebraniu w jednym miejscu najrozmaitszych dyscyplin sportowych,

igrzyska jak wykazał Autor wpływają na zmiany w większej liczbie sfer miejskiej przestrzeni niż mistrzostwa świata w jednej tylko dyscyplinie. Prócz imponujących rozmachem stadionów, które są projektowane lub modernizowane według planów najwybitniejszych architektów, powstają mniejsze hale, korty czy boiska. To właśnie te drobniejsze obiekty są dla lokalnej społeczności istotniejsze, ponieważ lepiej spełniają jej potrzeby, stanowiąc miejsce spędzania wolnego czasu, realizacji aktywności fizycznej oraz spotkań podczas rozgrywek i meczów. Sport to jednak tylko część całej olimpijskiej maszyny. Nowe osiedla mieszkaniowe, hotele, restauracje, publiczne przestrzenie, sieć ulic i ścieżek rowerowych pozwalają realizować także pozasportowe potrzeby mieszkańców miasta. Nie wolno zapominać także o niematerialnym wpływie igrzysk na edukację, aktywność fizyczną, czy kulturę danego społeczeństwa. Olimpiady kulturalne wzbogacają historię regionu, uwypuklając jego walory i pomagają w odkryciu nieznanego wątków z dziejów miasta, regionu czy państwa.

Na zakończenie, z obowiązku recenzenta, poddaję pod rozważenie Autora następujące uwagi krytyczne:

1. Autor używa niekiedy pierwszej osoby liczby pojedynczej, uważam, iż lepiej byłoby w tego typu pracy używać formy bezosobowej
2. Zdarzają się drobne błędy literowe np. na stronie 9 w spisie treści. Podrozdział 5.3.2.
3. W Spisie Treści – w punkcie 6.6. jest Ocena przyjętych hipotez badawczych, natomiast w pracy w punkcie 6.6. czytamy: Ocena wybranych hipotez badawczych
4. Pod dyskusję poddaję również możliwość zastosowania dodatkowych jakościowych metod badawczych np. wywiadu, badań fokusowych (Uwe Flick) lub badań wizualnych (Marcus Banks). Dokumentacja fotograficzna w przypadku recenzowanej pracy jest jednak bardzo dobra i zastosowane metody jakościowe wydają się wystarczające.

Niezależnie od poczynionych drobnych uwag krytycznych, dysertację Pana mgr. Adama Omorczyka oceniam bardzo wysoko i proponuję jej wyróżnienie. Autor wykazał się wiedzą zarówno teoretyczną w zakresie przygotowanej dysertacji, jak też umiejętnością formułowania problematyki badawczej oraz stosowania metod i technik badawczych, a także biegłością w sztuce pisarstwa naukowego. Wobec powyższego, uznając, że praca spełnia wymagania stawiane rozprawom doktorskim wnoszę o dopuszczenie jej do publicznej obrony.

Kraków, 20.07.2025.